

Sygn. I C 1496/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Karina Hofman

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2022 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej J. G. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwotę 293.257,34 zł (dwieście dziewięćdziesiąt trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt siedem złotych i trzydzieści cztery grosze) wraz z odsetkami od kwot:

- umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, równych stopie referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od kwoty 283.724,69 zł (dwieście siedemdziesiąt trzy tysiące siedemset dwadzieścia cztery złote i sześćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 25.05.2021r. do dnia zapłaty;

- ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej stopie referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od kwoty 1732 zł (tysiąc siedemset trzydzieści dwa złote) od dnia 26.05.2021 r. do dnia zapłaty;

- ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej stopie referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od kwoty 5.705,65 zł (pięć tysięcy siedemset pięć złotych i sześćdziesiąt pięć groszy) od dnia 26.05.2021 r. do dnia zapłaty;

- ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej stopie referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od kwoty 2.095 zł (dwa tysiące dziewięćdziesiąt pięć złotych) od dnia 26.05.2021 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 25.480 zł (dwadzieścia pięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. Akt I C 1496/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniosła przeciwko J. G. pozew o zapłatę kwoty 293.257,34 zł wraz z należnymi odsetkami. Na uzasadnienie wskazał, że żądana kwota wynika z umowy kredytu zawartej w dniu 2 września 2016 r. W związku z niewywiązywaniem się przez pozwaną z umowy i brakiem spłat powód wezwał pozwaną do zapłaty, a

następnie wypowiedział umowę kredytu, co spowodowało, że roszczenie o zwrot kredytu pozostałego do spłaty stało się natychmiast wykonalne.

W sprawie wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Od nakazu pozwana złożyła sprzeciw, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła przy tym zarzuty braku wymagalności roszczenia, niewykazania roszczenia co do wysokości, niezgodności z zasadami współżycia społecznego pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz zarzut naruszenia art. 69 prawa bankowego poprzez naliczenie odsetek od kosztów kredytu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank (...) S. A. zawarł z J. G. (...) umowę nr (...) o udzielenie kredytu gotówkowego „Kredyt dla profesjonalistów” w wysokości 549.715,82 zł.

(bezsporne, nadto umowa – k. 24 – 29)

W § 2 ust. 8 umowy strony ustaliły, że za wykonanie czynności związanych z udzieleniem i obsługą kredytu bank pobiera prowizje i opłaty określone w umowie kredytu oraz Tabeli Opłat i Prowizji. W szczególności bank pobiera prowizję przygotowawczą w wysokości 15.959,32 zł.

(dowód: umowa kredytu – k. 24 – 29)

Pismem z dnia 19 stycznia 2021 r. doręczonym 25 stycznia 2021 r. (...) Bank S. A. wezwał kredytobiorczynię do zapłaty w terminie 14 dni wyszczególnionych zaległości wynikających z umowy na wskazany rachunek oraz poinformował, że istnieje możliwość złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Termin ten upłynął bezskutecznie z dniem 8 lutego 2021 r.

(bezsporne, nadto dowód: pismo – k. 55 - 56, potwierdzenie nadania i odbioru ze wskazaniem numeru umowy – k. 57)

Pismem z dnia 24 lutego 2021 r. doręczonym 4 marca 2021 r. J. G. skierowała do (...) Banku S. A. reklamację. Zakwestionowała w niej pozaodsetkowe koszty kredytu (nie wskazując o jakie koszty chodzi) i wniosła o zarachowanie na poczet spłaty zobowiązania równowartości kosztów pobieranych w związku z umową i przedstawienie nowego harmonogramu spłaty.

(bezsporne)

Pismem z dnia 23 marca 2021 r. bank kredytujący wypowiedział umowę kredytu w związku z niedotrzymaniem terminu płatności rat i jednocześnie zażądał spłaty całości kredytu w łącznej kwocie wyliczonej na dzień 22 marca 2021 r. na 287.974,65 zł. Wypowiedzenie zostało doręczone J. G. 29 marca 2021 r.

(bezsporne, nadto dowód: wypowiedzenie – k. 60, potwierdzenie nadania i odbioru ze wskazaniem numeru sprawy – k. 62)

Pismem z dnia 26 marca 2021 r. Bank poinformował kredytobiorczynię, że reklamacja nie została rozpoznana pozytywnie.

(bezsporne, nadto: pismo z dnia 26 marca 2021 r. – k. 143-144)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodził swoje roszczenie z zawartej z pozwaną umowy kredytowej. Zawarcie umowy, jej treść oraz doręczenie pozwanej zarówno wezwania do zapłaty jak i wypowiedzenia nie były przez pozwaną kwestionowane. Pozwana nie podważała także i tego, że na chwilę wypowiedzenia umowy istniały zaległości w spłacie rat kredytowych.

Zgodnie z zasadą regulującą ciężar dowodu wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód powinien więc dowieść faktów, na których opierał żądanie zapłaty, a pozwana – te na których oparła zarzuty.

Jak wskazano wyżej – w zasadzie wszystkie fakty, które obciążały powoda okazały się bezsporne. W myśl art. 229 kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości.

Zarzuty powódki nie znalazły natomiast potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Zarzut braku wymagalności roszczenia oparty został na twierdzeniu, że do wypowiedzenia umowy doszło w trakcie procedury reklamacyjnej, a bank nie zachował terminu odpowiedzi na reklamację co powinno skutkować uznaniem wypowiedzenia za bezskuteczne.

Twierdzenia te nie mogą się ostać. Skoro bowiem nie budziło wątpliwości, że pozwanej doręczono wezwanie do zapłaty z dnia 19 stycznia 2021 r. należy uznać, że pozwana zapoznała się z zawartym w jego treści pouczeniem, że może zgłosić wniosek o restrukturyzację kredytu w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. Skoro zaś pismo zostało doręczone 25 stycznia, określony termin upłynął z dniem 8 lutego 2021 r. Bezsprzecznie w tym terminie pozwana nie złożyła ani wniosku o restrukturyzację ani żadnej z reklamacji. Nie kwestionowała też żadnego z elementów umowy ani wezwania do zapłaty i nie spłacała zaległości. Z dniem 9 lutego 2021 r. powód mógł więc dokonać wypowiedzenia umowy kredytu.

Pozwana podnosi, że sporządziła pierwszą reklamację wraz z wnioskiem o restrukturyzację 24 lutego 2021 r., a więc ponad dwa tygodnie po upływie terminu. Pismo to, przynajmniej w zakresie wniosku o restrukturyzację, nie mogło odnieść skutku i brak było podstaw do uznania, że wstrzymuje procedurę związaną z wypowiedzeniem kredytu.

Powód potwierdził otrzymanie reklamacji w dniu 4 marca 2021 r. i de facto wyłącznie na tym przyznaniu oparta mogła być dalsza analiza, gdyż pozwana nie udowodniła, że pismo to w ogóle zostało wysłane – do odpowiedzi na pozew kredytobiorczyni załączyła bowiem niepodpisane pismo z dnia 24 lutego 2021 r. i kserokopię jednej strony wypełnionego lecz nieostemplowanego druku potwierdzenia odbioru, z którego nie tylko nie wynika że jakiegokolwiek pismo powodowi doręczono ale nawet że je wysłano.

W przedmiotowym piśmie pozwana wskazała, że została obciążona „bardzo wysokimi pozaodsetkowymi kosztami kredytu” i z uwagi na brak wyjaśnienia wątpliwości wnosi o zarachowanie na poczet spłaty zobowiązania równowartości kosztów pobieranych w związku z umową i przedstawienie nowego harmonogramu spłaty.

Jak wskazano wyżej – z powodu przekroczenia terminu pismo to nie mogło być potraktowane jako wniosek o restrukturyzację, a ponadto – pozwana nie wskazała w nim w ogóle jakie pozaodsetkowe koszty kredytu kwestionuje ani jaka kwota ma zostać zarachowana na poczet spłaty, toteż rozpatrzenie tak sformułowanego wniosku nie byłoby możliwe.

Wobec braku dowodów na wysłanie, a tym bardziej doręczenie pisma z dnia 24 lutego 2021 r. sąd mógł w tym zakresie oprzeć się tylko na przyznaniu powoda, że pismo to otrzymał w dniu 4 marca 2021 r.

Wg twierdzeń pozwanej – bank nie odpowiedział w ogóle na to pismo, co miało być przyczyną uznania wypowiedzenia za bezskuteczne. Jednocześnie pozwana załączyła kopię pisma powodowego banku z dnia 26 marca 2021 r. zawierającego obszernie wyjaśnienia, z adnotacją, że dotyczy ono zgłoszenia z dnia 4 marca 2021 r. Nie sposób więc uznać za pozwaną, że bank nie udzielił odpowiedzi na reklamację w 30 – dniowym terminie.

Wobec powyższego rozważania pozwanej nt skutków przekroczenia terminu do odpowiedzi na reklamację są nie zrozumiałe i nie przystają do stanu faktycznego sprawy. Nie mogą też mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia. Pozwana nie wykazała bowiem że termin został przekroczony.

W kolejnym zarzucie pozwana wskazała, że powód nie wykazał roszczenia co do wysokości. Argumentowała, że bank zaprezentował jedynie dokumenty prywatne i wydruki wygenerowane na potrzeby niniejszego postępowania. Nie wskazała jednak które dokumenty kwestionuje. J. G. podniosła także, że kwestionuje wyliczenia powoda, gdyż bank naliczał od niej opłaty mające charakter niezgodny z zasadami współzycia społecznego, a nadto naliczał odsetki od prowizji, a nie od kapitałowej kwoty kredytu. Te uchybienia zawyżyły jakoby zobowiązanie pozwanej o kwoty nienależnie pobrane przez bank. Nie wskazała jakie naliczane przez bank opłaty miałyby być niezgodne z zasadami współzycia społecznego.

Kwestia naliczania przez bank odsetek od kosztów kredytu była natomiast przedmiotem trzeciego zarzutu. Pozwana podniosła w nim, że bank naliczał odsetki od prowizji, a nie tylko od kwoty udzielonego kredytu, co pozostaje w sprzeczności z art. 69 prawa bankowego w zw. z art. 5 pkt 7 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim.

Przed analizą argumentów pozwanej należy zauważyć, że nie jest jasne na czym pozwana opiera twierdzenia o naliczaniu przez bank odsetek od prowizji. W argumentacji nie wskazuje bowiem żadnego zapisu umownego, z którego fakt ten mógłby wynikać. Co prawda w § 2 ust. 1 umowy przewidziano, że bank „udziela pozwanej kredytu w wysokości 549.715,82 zł tj. przyznana kwota kredytu, łącznie z finansowanym kosztem: prowizji przygotowawczej, ubezpieczenia spłaty kredytu”, jednak stoją z tym w sprzeczności dalsze zapisy umowne. § 2 pkt 3 umowy wyszczególnia bowiem, że celem kredytu jest finansowanie bieżącej działalności gospodarczej Kredytobiorcy w kwocie 57.651,55 zł oraz refinansowanie dwóch zobowiązań kredytowych J. G.: (...) w wysokości 277.191,38 zł oraz (...) w wysokości 214.872,89 zł.

Nietrudno zauważyć, że wartości trzech wymienionych celów kredytowych sumują się do kwoty udzielonego kredytu (57.651,55 zł + 277.191,38 zł + 214.872,89 zł = 549.715,82 zł) ergo – nie została nim objęta prowizja.

Nadto uszło uwagi pozwanej powołującej się na regulacje zawarte w ustawie o kredycie konsumenckim, że nie miała statusu konsumenta zawierając tę umowę, gdyż zawierała ją jako przedsiębiorca, a sama umowa miała na celu finansowanie działalności gospodarczej. W myśl natomiast art. 22¹ kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Nadto w myśl § 3 ust. 1 umowy uruchomienie kredytu nastąpić miało w formie przelewu środków przyznanych z tytułu kredytu, zgodnie z dyspozycją uruchomienia kredytu. Pozwana nie załączyła dyspozycji uruchomienia kredytu, nie sposób więc ustalić na jakie konta miały wg woli kredytobiorczyni wpłynąć środki z kredytu.

Skoro zaś kredyt przeznaczony był na finansowanie określonych wyżej trzech celów (refinansowanie dwóch zobowiązań kredytowych oraz finansowanie bieżącej działalności gospodarczej) nie jest rzeczą banku ani sądu ustalanie na co pozwana przeznaczyła wypłacone jej środki o ile było to zgodne z zadeklarowanym celem w postaci finansowania działalności gospodarczej.

Z powyższych przyczyn zarzut pozwanej nie mógł się ostać, gdyż nie posiadała ona statusu konsumenta, a nadto - nie wykazała faktów na których oparła swoje twierdzenia – jednorazowej zapłaty prowizji, doliczenie prowizji do kapitału kredytu, pomniejszenie środków wypłaconych pozwanej „na rękę” o kwotę prowizji.

Brak statusu konsumenta w odniesieniu do spornej umowy wyklucza również zastosowanie art. 385¹ kc. Ustawodawca założył bowiem, że zawierający umowę przedsiębiorca jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego ma większe możliwości uniknięcia abuzywnych zapisów niż nie prowadzący działalności gospodarczej obywatel. Ma też większą

świadomość w zakresie możliwości korzystania z usług doradców finansowych czy prawnych, z pomocą których może skutecznie weryfikować niekorzystne dla niego postanowienia umowne.

Ostatni z zarzutów pozwanej również nie mógł się ostać. Argumentacja wypływająca z art. 58 § 1 kc nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Pozwana nie przedstawiła przekonującej argumentacji dlaczego jej zdaniem ustalona przez bank prowizja w wysokości 15.959,32 zł była nadmierna i dlaczego ustalenie jej w takiej wysokości miałyby naruszać zasady współżycia społecznego.

Podkreślić przy tym należy, że zapis dotyczący prowizji jest wyrażony wprost w umowie, toteż był pozwanej znany w chwili jej podpisywania. Brak jest jakiegokolwiek informacji by pozwana tak przed zawarciem umowy jak i później – w okresie jej wykonywania - kwestionowała ten zapis. Dopiero w reakcji na wezwanie do zapłaty, w reklamacji datowanej na 24 lutego 2021 r., a więc niemal pięć lat po zawarciu umowy pozwana podniosła, że nigdy nie wyjaśniono jej czym uzasadnione było takie obciążenie.

W tym kontekście należy zauważyć, że w załączonej do odpowiedzi na pozew odpowiedzi na reklamację, Bank poinformował klientkę, że prowizja uzależniona jest od kanału sprzedaży, rodzaju oferty, oceny zdolności kredytowej oraz poziomu ryzyka kredytowego banku związanego z okresem trwania ekspozycji kredytowej oraz jej zabezpieczenia. Zważywszy zaś, że wysokość prowizji wynosiła ok. 2,9 % kwoty kredytu należało uznać, że nie odbiega ona od opłat tego rodzaju stosowanych przez banki i trudno uznać ją za nadmierną.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 75 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 6 kc a contrario oraz w oparciu o art. 229 kpc należało orzec jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono w punkcie II mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 kpc. Na zasądzone koszty złożyła się opłata od pozwu – 14.663 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 10.800 zł oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł.